

BLOGI Gazety Prawnej
www.gazetaprawna.pl/blogi

Firma i kariera

ANKIETA | Sytuacja małych i średnich przedsiębiorstw

Firmy skarżą się na dyskryminację w bankach

Automatyczne, zniechęcające decyzje urzędów oraz brak dostępu do kredytów bankowych to najpoważniejsze przeszkody w prowadzeniu własnego biznesu.

KATARZYNA BARTMAN

katarzyna.bartman@infor.pl

W środowisku przedsiębiorców coraz odważniej mówi się o nierównym traktowaniu przez państwo poszczególnych firm na rynku. Małe i średnie firmy mają niemal takie same obowiązki i obciążenia biurokratyczne jak koncerny. W przeciwieństwie jednak do korporacji o wiele trudniej jest im pozyskać niezbędny do funkcjonowania i rozwoju kapitał. W bankach przedsiębiorcy prowadzący małe firmy i ubiegający się o kredyt są obecnie niepożądanym klientem. Za to często padają łatwą ofiarą postępujących schematycznie urzędników ZUS i urzędów skarbowych. Przedsiębiorcy mówią GP o przeszkodach w prowadzeniu własnej działalności. ■

Współpraca

MICHALINA TOPOLEWSKA



SEBASTIAN MARGALSKI
firma usługowa,
Warszawa



TOMASZ PEPLAK
redaktor naczelny Gazety Małych
i Średnich Przedsiębiorstw, Warszawa



ZBIGNIEW ŚLIWIŃSKI
firma logistyczna,
Pruszków



WOJCIECH WARSKI
firma IT,
Warszawa



MICHAŁ LEDWOŃ
firma usługowa,
Katowice

Aby łączyć na opłatę obowiązkowych składek do ZUS, fryzjer musi ostrzyć w ciągu miesiąca aż 20 męskich głów! W środowisku przedsiębiorców coraz głośniejszy mówi się o powołaniu ruchu społecznego przeciwko ZUS. Firmy w starciu z urzędnikami ZUS nie mają szans. Nawet najdrobniejszy błąd czy zwłoka w opłatach powoduje, że firma nie otrzyma już zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami. To z kolei wyklucza przedsiębiorcę z udziału w przetargach.

Mija kolejna rocznica rozesłania przez ZUS do przedsiębiorców oświadczenia, w którym musieli oni się podpisać pod formułą, że pozostają przy życiu. Wracając do pytania, uważam, że najbardziej dotkliwy w prowadzeniu obecnie własnego biznesu jest brak kapitału na rynku. Akcja kredytowa w bankach zamarła. Jeśli przedsiębiorcy nie mogą liczyć na zaskórniaki rodziny, pozostają im jedynie wysoko oprocentowane kredyty konsumenckie albo instytucje parabankowe.

Największym problemem jest brak gwarancji kredytowych ze strony rządu oraz poważny niedobór kompetentnych pracowników obsługujących kredyty dla przedsiębiorców. Większość banków nie dysponuje kadrami, która potrafiłaby fachowo ocenić ryzyko kredytowe na podstawie sytuacji finansowej konkretnej firmy oraz sytuacji branży, w której ona działa. Banki żądają zwykle zabezpieczenia w postaci nieruchomości oraz gotówki odłożonej na koncie jako gwarancji.

Borykamy się ze zbyt skomplikowanym systemem prawnym, głównie z ustawami finansowymi, w tym Ordynacją podatkową czy ustawą o podatku VAT. Brakuje też sądownictwa gospodarczego. Szczególnie w czasie kryzysu widoczna jest niechęć do udzielania przedsiębiorcom przez banki kredytów inwestycyjnych oraz kredytów obrotowych bez podawania konkretnych powodów. Nie ma też wsparcia rządowego przy wychodzeniu firmy poza rynek krajowy.

Jednym z najpoważniejszych problemów są wysokie koszty płacy. Kolejną sprawą jest dostęp do kapitału. Sytuacja na rynku kredytowym nie pomaga firmom, a środki unijne chociaż są, to czas oczekiwania na nie jest stanowczo zbyt długi. Kolejną kwestią to nieterminowe regulowanie należności przez kontrahentów, co utrudnia realizację kolejnych zleceń. Opieszałość sądów powoduje, że często preterminowane należności traktowane są jako nieściągalne.

GAZETA PRAWNA

patronat

reklama

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA | Ochrona danych osobowych

Dane widniejące w ewidencji

BADANIE RYNKU

Pracodawcy chcą szkolić,